

a raczej jej dzieła, mają to trudne zadanie spełnić, zarówno w odniesieniu do poszczególnego człowieka, jak i do całej grupy wierzących czyli do zgromadzenia liturgicznego.

Rabka

Ks. HENRYK NADROWSKI, MIC

Chwalisław Zieliński

TEOLOGIA A SZTUKA SAKRALNA

Sztuka sakralna po Soborze Watykańskim II znalazła wyraźne miejsce obok liturgii w dokumentach soborowych i posoborowych. I w ten sposób wchodząc do prawdopodobieństwa kościelnego stała się częścią wiedzy teologicznej w sensie teoretycznym, ze wszystkimi właściwościami naukowymi, pedagogicznymi i dydaktycznymi, przedmiotu badającego powstawanie dzieła sakralnego w zakresie przeznaczenia, zadań i metod przystosowania.

Stykając się z tym zagadnieniem sztuki sakralnej w odnowie posoborowej odnosi się wrażenie, że w ramach studiów teologicznych sztuka sakralna nie osiągnęła jednak tej rangi, jaką posiada w dokumentach soborowych i posoborowych, ponieważ, przyczepiona jest do historii sztuki na wydziale teologicznym. Ten stan rzeczy jest wyrażnym niezrozumieniem zagadnienia, bowiem sztuka sakralna jest przedmiotem żywym występując równolegle z liturgią w czasie i przestrzeni, pozostawiając za sobą materiał o charakterze historycznym, który historia sztuki zajmuje się w sposób sobie właściwy. Trzeba zastanowić się nad tym, czym dla sztuki sakralnej jest liturg i artysta — twórca i jaki oni mają z nią związek, czym jest historyk sztuki, jaki jest jego zakres działania i jakie są jego kompetencje w tej dziedzinie wiedzy.

Pojęciem liturga trzeba objąć przede wszystkim osobowość prawodawcy, oraz inicjatora i inspiratora dzieła sakralnego w osobie rządcy placówki duszpasterskiej i pozostałych duchownych przydanych im do pomocy. Wszyscy duchowni działający na placówkach parafialnych występują w powstawaniu dzieła sakralnego, z upoważnieniem swego biskupa i stąd w imieniu Kościoła nadzorują budowę i wystrój miejsca świętego przy pomocy twórców i specjalistów posiadających uprawnienia zawodowe a niekiedy i naukowe.

Liturg jest osobą najbardziej kompetentną w powstawaniu rzeczy materialnych związanych z kultem, bowiem on najlepiej wie co, gdzie i kiedy potrzebne mu jest do sprawowania jego czynności w miejscu

świętym. Dlatego też idea liturga jest niematerialnym źródłem wiedzy w projektowaniu dzieła sakralnego, bez czego żaden twórca i wykonawca nie może rozpocząć zadania, ponieważ nie jest upoważniony do inspiracji sakralnej, tj. teologicznej i liturgicznej. Liturg nabiera tego prawa inspiracji z tytułu swego powołania i wykształcenia teologicznego, które w seminarium ordynariusz mu zapewnia w myśl Konstytucji o Lit. Św., 129.

Wydaje się być pewne, że wiedza ta, którą nazywa się mianem sztuki sakralnej, nie może mieć charakteru wyłącznie artystycznego, ponieważ ma dotyczyć stworzenia warunków materialnych w miejscu świętym tj. określić przestrzeń w sposób odpowiadający potrzebom liturgicznym duszpasterskim z uwzględnieniem wszystkich wymagań odnoszących się do przeznaczenia, urządzenia, wyposażenia a także i ozdoby.

Wiedza ta jest wybitnie kapłańską, tj. teologiczną i liturgiczną, posiadającą rozeznanie w potrzebach kultu i duszpasterstwa. Wiedza ta jest kapłańską, ponieważ opiera się na księgach liturgicznych, które określają stosunek wzajemny poszczególnych części gmachu kultu stosownie do struktury, elementów i części Mszy św. (*Ordo Missae, Instr. Gen. Miss. Rom. c. IV n. 83 — por. nn. 25—26*), tak że może być mowa o schemacie budowli świętej w zależności od potrzeb środowiska kultowego i duszpasterskiego. Poza tym w *Ordo Missae* rozdziały V i VI poświęcone urządzeniu i wyposażeniu wnętrza kościoła do sprawowania Eucharystii. Sztuka sakralna nie dlatego jest sztuką, że w jej powstawaniu wziął udział twórca większej lub mniejszej miary, ale dlatego, że dzieło oddane do użytku przez konsekrację lub poświęcenie nabrało *ipso facto* sakralnego charakteru, niezależnie od tego, kto to dzieło wykonał, byleby odpowiadało przeznaczeniu i było oddane do użytku świętego. Dlatego też ta część wiedzy w zasadzie nie jest artystyczną. Bo zewnętrzne wartości dzieła sakralnego zawsze będą jedynie doktrynalnie, chociaż przybiorą zewnętrzną formę epoki współczesnej, w której powstały.

Artysta tedy jest wyrazicielem idei kapłańskiej utylitarно-funkcjonalnej i doktrynalnej, a przez swoją osobowość twórczą wyrazicielem epoki, która jest przedłużeniem historii sztuki kościelnej, obejmującej wszystkie dziedziny i zagażenia sztuki sakralnej w granicach gmachu kultu, bo poszczególne rodzaje twórczości poza świątynią, muszą być objęte innymi pojęciami, tzn. dewocyjnymi, chrześcijańskimi lub religijnymi. Dlatego też historia sztuki będzie zawsze kościelna, obejmującą działalność całej społeczności katolickiej niezależnie od podziału geograficznego, ale dotyczącą przeszłości — nigdy zaś teraźniejszości, a tym bardziej przyszłości, tak jak to dotyczy sztuki sakralnej, idącej w parze z liturgią. Kompetencja artysty mieści się przeto w granicach jego osobowości twórczej i nie może wkraczać w kompetencje kapłańskie w zakresie przeznaczenia, utylitar-

ności i funkcjonalności dzieła sakralnego; natomiast interpretacja artystyczna tego należy do twórcy.

Historia sztuki kościelnej dostarcza mnóstwo materiałów badawczych, na których historycy szkolą się i poznają tę dziedzinę wiedzy; natomiast współczesna twórczość jest im jeszcze nie znana w takim stopniu, jak ją artyści i historycy sztuki zarazem poznają i odczuwają, ponieważ sami w niej biorą udział, tworzą nowe kierunki i hołdując nowym upodobaniom artystycznym, tworzą nową epokę, która dopiero w przyszłości będzie określona w sposób naukowy przez zwykłych historyków sztuki, niekoniecznie artystów.

Historyk sztuki jest przeto specjalistą-badaczem, ale nie artystą i korzysta z materiału, którego dostarcza mu przeszłość. Nie może przeto aktualnie brać udziału w tworzeniu się epoki twórczej, w której sam nie uczestniczy. I nie może niczego w tym zakresie kształtować na własną odpowiedzialność i własną powagą wpływać w jakikolwiek sposób na powstawanie dzieła współcześnie, jeżeli ono nie ma nic wspólnego z historią w ogóle, a historią sztuki w szczególności. Taki jest porządek w sztuce sakralnej, którą tworzy się w duchu liturgii, czyli w duchu czasu, nie oglądając się na historię.

Skoro doszło się do tego uzależnienia sztuki od liturgii i twórcy od liturga wypada zastanowić się nad tym, jaka jest rola i znaczenie sztuki sakralnej i jaki jest wpływ jurysdykcji na powstawanie materialne dzieła przeznaczonego do kultu oraz jakie jest jej miejsce w wiedzy teologicznej obok historii sztuki kościelnej.

Rola i znaczenie sztuki sakralnej w nowym ujęciu posoborowym ma aspekt jurysdykcyjny i liturgiczny, a tym samym teologiczny, pozbawiony jakiegokolwiek charakteru historycznego, mogącego uzasadniać istnienie i rozwój sakralności materialnego powstawania dzieła, mającego związek z kultem. Dlatego też liturgiczna rola sztuki sakralnej i jej znaczenie teologiczne wymagają poznawania zasad tak jak tego domaga się Konstytucja o Lit., 129.

Teologia jest nauką o Bogu i o rzeczach z Nim związanych, obejmującą wśród dziedzin zasadniczych i wiedzę o sztuce sakralnej zarówno w programie liturgii jak i w Prawie Kanonicznym, ponieważ w tych dwóch dziedzinach teologicznych uwzględnione są wiadomości odnoszące się do powstawania rzeczy materialnych związanych z kultem. Dlatego też ksiądz po studiach seminaryjnych powinien posiadać w stopniu dostatecznym wiedzę o urządzeniu, wyposażeniu i ozdobie wnętrza gmachu kultu, a nawet o jego budowie i konserwacji. Tej wiedzy nie może czerpać z historii sztuki kościelnej, bo ona właściwie z tym zagadnieniem ma niewiele wspólnego, chociaż łączy się ją w zasadzie bezpośrednio ze sztuką sakralną i wpływa niekiedy na kształtowanie pojęć, form i sposobów tworzenia dzieła przez powoływanie się na rzekome przykłady dódatnie wbrew zasadzie, dążącej do współczesnego wyrazu artystycznego.

Wydaje się być rzeczą bezsporną, że historia sztuki sakralnej jest wiedzą konieczną i nieodzowną w całokształcie studiów seminaryjnych. Ale ta wiedza nie może zastąpić wiedzy teoretycznej o współczesnym powstawaniu dzieła liturgicznego, służącego kultowi. Dlatego też niewłaściwe jest istnienie na wydziale teologicznym specjalnych studiów, obejmujących historię sztuki kościelnej na niekorzyść teorii sztuki sakralnej. Podobnie trzeba podejmować specjalizację tych spośród duchownych, którzy poświęcają się bądź historii sztuki kościelnej, bądź też jej konserwacji. Bowierni specjaliści świeccy mogą wykazać znacznie większe możliwości w tych dziedzinach wiedzy i okazać się znacznie lepszymi fachowcami od duchownych, posiadających tę wiedzę bez możliwości należytego i praktycznego wykorzystania jej.

Traktowanie sztuki sakralnej na wydziale teologicznym w sposób akademicki w celu wyżywiania się praktycznie w temacie, bez jakichkolwiek podstaw naukowych, wydaje się grubym nieporozumieniem. Sztuka sakralna powinna obejmować wiedzę ikonograficzną jako teorię budowy dzieła, łącznie z tematyką biblijną teologicznie uzasadnioną, mającą swe źródło w egzegezie. Te studia poszerzone archeologią biblijną dałyby gruntowną wiedzę o prawdziwie historycznej w każdym powziętym temacie i treści. To wydaje się być podstawą wiedzy w tym zakresie sztuki żywej i twórczej, którą historia sztuki weźmie dopiero na swój warsztat w swoim czasie w przyszłości. Dzieło Sztuki Sakralnej powinno powstawać w sposób prawidłowy, odpowiadający gruntownej wiedzy teologicznej, prawnej i liturgicznej. Wiedzę tę należy wykładać z pożytkiem zarówno dla liturgów i duszpasterzy jak i artystów, twórców świeckich, a potem i dla innych odczuwających potrzebę tej wiedzy, by lepiej pojmować i doskonalić się w zakresie historii sztuki kościelnej, której nie można pominąć w tym całokształcie zagadnień twórczości. O ile sztuka sakralna dotychczas powstawała subiektywnie, spontanicznie, eklektycznie, a nierzadko posługując się formami tzw. stylów, to teraz pod wpływem postanowień soborowych, nie może zabraknąć inicjatywy podniesienia teorii sztuki sakralnej do godności rzetelnej wiedzy, posiadającej swój program własny w seminariach duchownych na wydziałach teologicznych i w uczelniach dla artystów, pragnących poświęcić się zagadnieniu sztuki sakralnej. Sztuka sakralna ma być specjalnością zawodową, bo tu chodzi o gruntowną znajomość przedmiotu, ażeby gmach kultu nadawał się do funkcji liturgicznych oraz do czynnego uczestnictwa wiernych (KL 124), a urządzenie i wyposażenie wnętrza było godne, celowe, dostojne, poważne w formach, kształtach i upiększeniach oraz ozdobach (KL 128), tego domaga się osobny artykuł, który wskazuje na zdrowe zasady, na których mają opierać się dzieła sztuki sakralnej. A więc chodzi o wiedzę systematyczną podczas studiów filozoficznych i teologicznych w seminariach

duchownych, by kapłan mógł dawać odpowiednie rady artystom, którzy wykonują dzieła przeznaczone do kultu katolickiego (KL 129).

Kościół w osobach duchownych powinien posiadać specjalistów wykształconych w sztuce sakralnej, by nie posługiwać się świeckimi w przypadkach teoretycznego rozwijania zagadnienia, gdy zachodzi potrzeba teologicznego ukształtowania właściwości dzieła. Tej potrzeby jeszcze się nie odczuwa, i w razie potrzeby powołuje się artystów lub twórców wszelkiego rodzaju do wygłaszania prelekcji na temat np. urządzenia wnętrza świątyni. Ci skolei podejmując się tego zadania, nie znając zasad, a także być może nie mając pojęcia o nowych przepisach kościelnych i duchu liturgicznym w powstawaniu dzieła sakralnego, w bardzo subiektywny sposób wyrażają swoje poglądy, ale wyrażają to, co odczuwają, a nie to co wymaga rzetelnej i gruntownej wiedzy teologicznej i liturgicznej. Gorzej jest, gdy wykształcony duchowny toleruje taki stan rzeczy i godzi się na tego rodzaju namiastkę, a sam ogranicza się do cytowania przepisów, pozostawiając swobodę interpretacji prelegentom niefachowym, ponieważ zainteresowania wykształconego duchownego idą w kierunku historycznym nie zaś teologicznym, tj. liturgicznym i prawnym, sprzyjając raczej twórczości artystycznej niż funkcjonalności, która powstaje niejako ubocznie zamiast powstawać świadomie z inicjatywy i inspiracji liturga.

Zamiast historii sztuki kościelnej powinna domińować teoria sztuki sakralnej i z niej dopiero wyłaniać się historia, ponieważ taki jest porządek rzeczy i spraw odnoszących się do wykonywania kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa (KL 7) w miejscu świętym przy udziale tych urządzeń i sprzętów, które są przepisane prawem liturgicznym. Zasady sztuki sakralnej powinny być wyłożone w sposób zgodny z założeniami liturgii, stosownie do znaczenia i godności Eucharystii oraz struktury i części Mszy świętej, a także i innych sakramentów i sakramentaliów. Tego nie może dokonać artysta świecki, a nawet historyk sztuki bez specjalnego przygotowania teologicznego z zakresu liturgii i sztuki sakralnej.

Jak ma być potraktowany program wiedzy w tym zakresie, to sprawa osobnego rozważania, zarówno w odniesieniu do studiów seminaryjnych, jak i na wydziałach teologicznych.